

Chiny umacniają się na podwórku USA

DYPLOMACJA Gdy ludzie Trumpa zapowiadają agresywną politykę wobec państw Ameryki Łacińskiej, która ma się opierać na masowych deportacjach, sankcjach oraz cłach, Pekin zacieśnia relacje biznesowe z regionem

Mateusz Obremski
Karolina Wójcicka
dgp@infor.pl

Drugą kadencję Donalda Trumpa w Białym Domu ma charakteryzować zaostrenie wojny handlowej z Chinami, choć republikanin już zdążył złagodzić swoje zapowiedzi obłożenia chińskich towarów 40-proc. cłem i zamierza się zadowolić taryfą rzędu 10 proc. Władze w Pekinie przygotowują się jednak na konfrontację i umacniają swoją pozycję m.in. w Ameryce Łacińskiej. Rywalizacja o ten region jest ważna choćby ze względu na jego zasoby naturalne. Ameryka Łacińska posiada 57 proc. światowych rezerw litu, 37 proc. miedzi, niemal jedną piątą ropy naftowej oraz prawie jedną trzecią światowych zasobów słodkiej wody i lasów pierwotnych.

Chińczycy działają na wielu frontach. W tym miesiącu w Peru otwarto wielki port Chancay, w którego budowę Pekin zainwestował 1,3 mld dol. ChRL ma nadzieję, że doprowadzi to do powstania nowych szlaków handlowych, omijających Amerykę Północną. Prezydentka Peru Dina Boluarte stwierdziła, że inwestycja „ułatwi Peruwiańczykom dostęp do gigantycznego rynku azjatyckiego”. Nowy port skróci czas transportu morskiego do Chin z 35 do 23 dni. Ale na jego otwar-

ciu skorzystają też inni gracze z regionu. Po pełnym uruchomieniu portu towary z Chile, Ekwadoru, Kolumbii, a nawet Brazylii będą transportowane przez Chancay do Szanghaju i innych azjatyckich miast. Chiny już teraz wykazują duże zapotrzebowanie na import z Ameryki Łacińskiej, w tym brazylijską soję i chilijską miedź.

Chiński biznes coraz odważniej wkracza też ze swoimi produktami w sfery zdominowane dotychczas przez Amerykanów. W ubiegłym tygodniu wspierana

Pekin oferuje miliardowe inwestycje, Trump grozi sankcjami

przez państwo firma SpaceSail, która konkuruje z należącym do miliardera Elona Muska Starlinkiem, podpisała umowę o wejściu na rynek brazylijski. Porozumienie, które oznacza początek zagranicznej działalności SpaceSail, zostało zawarte krótko po tym, jak brazylijski Sąd Najwyższy tymczasowo zamroził konta bankowe Starlinka, aby zmusić Muskę do zapłacenia zasądzonej grzywny. Handel Chin z tym regionem gwałtownie



Prezydent Peru Dina Boluarte wita w Limie 14 listopada przywódcę Chin Xi Jinpinga

wzrósł w ciągu ostatnich dwóch dekad z 12 mld dol. w 2000 r. do 450 mld dol. w 2023 r. Pekin jest obecnie głównym partnerem handlowym większości krajów regionu. W ostatnich latach skoncentrował się też na inwestycjach w takich sektorach, jak branża wydobywcza, produkcja i przesył prądu, infrastruktura cyfrowa i transportowa. Zaangażowanie azjatyckiego giganta nie ogranicza się jedynie do sfery gospodarczej. Personel dyplomatyczny

w chińskich placówkach stale się rozrasta, a władze oferują lokalnym urzędnikom, dziennikarzom i naukowcom darmowe wyjazdy do Państwa Środka.

Zachodnie media biją na alarm, że Waszyngton traci swoją dawną pozycję. „Joe Biden przegrywa z Xi Jinpingiem w walce o Amerykę Łacińską” – czytamy w opinii Michaela Stotta na łamach dziennika „Financial Times”. Zdaje się jednak, że priorytety Waszyngtonu będą w najbliż-

szych latach podporządkowane sytuacji wewnętrznej. Ponieważ sprawa granicy i migracji stała się jednym z podstawowych tematów kampanii wyborczej, to na tej sferze będzie się skupiać Trump w relacjach z resztą Ameryki. Przyszli urzędnicy zapowiadają agresywną politykę, opartą na masowych deportacjach nieudokumentowanych emigrantów, sankcjach oraz nakładaniu cel. Jednym z pierwszych rozporządzeń podpisanych przez republikanina ma być

nałożenie 25-proc. taryf na towary z Kanady i Meksyku. „Cia będą obowiązywać, dopóki nie zostanie powstrzymany napływ narkotyków, w szczególności fentanylu, oraz nielegalnych imigrantów, którzy prowadzą inwazję na nasz kraj” – napisał prezydent elekt.

Strategia republikańskiej administracji będzie się zasadzać również na przywróceniu zakazu ubiegania się przez migrantów o azyl w Stanach Zjednoczonych, jeśli wcześniej przejechali

transztem przez określone kraje. W życie, zgodnie z deklaracjami, zostanie wprowadzony program nieformalnie nazywany „Pozostań w Meksyku”, zakładający, że przybysze powinni przebywać po tamtej stronie Rio Grande w trakcie postępowania imigracyjnego. USA mają też zawrzeć umowy z Gwatemalą, Hondurasem i Salwadorem o „podziale obciążeń”, polegające na przyjmowaniu przez te państwa odsyłanych z granicy migrantów. Planowana jest również bliższa współpraca z Panamą, szczególnie na przesmyku Darién, czyli w gęsto zalesionej, trudnej do pokonania dżungli na granicy z Kolumbią, faktycznie kontrolowanej nie przez rządy, lecz grupy przestępcze oraz przemytników ludzi.

Jednym z ważniejszych państw w całej układance stanie się rządzona przez Nicolása Madurę Wenezuela, która przestała przyjmować loty deportacyjne z USA. W ostatnich latach liczba migrantów z Wenezueli na południowej granicy USA znacząco wzrosła, szacuje się, że stanowią oni nawet jedną piątą wszystkich przyjezdnych. Otoczenie Trumpa chce zaostriżyć sankcje na Wenezuelę, poluzowane przez administrację Joeego Bidena w celu złagodzenia zapaści ekonomicznej w tym niegdyś najbogatszym państwie Ameryki Południowej. Polityka republikańców ma zmusić Caracas do współpracy i ograniczenia emigracji. Zwolennikiem zaostrenia sankcji, w tym na sektor naftowy, jest Marco Rubio, od stycznia pierwszy sekretarz stanu o latynoskim, a dokładniej kubańskim pochodzeniu. ©

ROLNICTWO Resort i producenci żywności obawiają się, że

podpisanie przez UE umowy z Mercosurem wypchnie ich z unijnego rynku na rzecz tańszych produktów z Ameryki Południowej

Nikodem Chinowski
nikodem.chinowski@infor.pl

Choć główną część umowy handlowej UE-Mercosur udało się zamknąć porozumieniem politycznym w 2019 r., to środowiska rolnicze – tuż przed finalizacją negocjacji – domagają się wycofania z już wypracowanych ustaleń. Pomni doświadczeń z otwarcia granic UE na produkty z Ukrainy dziś głośno krzyczą, że zgoda na napływ taniej żywności z Argentyny, Boliwii, Brazylii, Paragwaju i Urugwaju będzie kolejnym silnym ciosem wymierzonym w unij-

Argentyńskie mięso niepokoi naszych rolników

ne rolnictwo. Stąd masowe protesty rolników m.in. we Francji, ale też – choć znacznie mniejsze – w Polsce. We wtorek premier Donald Tusk poinformował, że Warszawa nie zaakceptuje porozumienia w obecnym kształcie.

Komisja Europejska szacuje, że otwarcie bram UE na towary z Ameryki Płd. zwiększy roczny import produktów rolnospożywczych z tego kierunku o 2 mld euro, przy dotychczasowym imporcie na poziomie ok. 25 mld euro (uwzględniając żywność, tytoń i napoje). Ustępujący komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski ocenił w rozmowie z DGP, że nawet taka skala dodatkowego importu może być wystarczająca, by rozregulować unijne rynki. – Rynki rolne w Europie są dziś bardzo wrażliwe i nawet niewielka ilość nowego produktu spowoduje destabilizację. Tym

bardziej że to w większości towar, który wymaga szybkiej sprzedaży i np. import mięsa może spowodować, iż rolnicy w Europie mogą mieć problem ze sprzedażą swoich zwierząt – wyjaśnił. Dane Eurostatu wskazują, że Polska odpowiada za ok. 7 proc. unijnego importu żywności i zwierząt żywych z krajów Mercosur.

Zgodnie z dotychczas wypracowanymi założeniami otwarcie rynków ma polegać na zmniejszeniu lub zniesieniu ceł. Dla niektórych towarów rolnych, które z perspektywy unijnych producentów byłyby szczególnie narażone na tanią konkurencję z oceanu, są przewidziane kontyngenty taryfowe (TRQ) – po ich przekroczeniu stawka celna na dane produkty wraçałaby do obecnych poziomów.

Z listy kilkunastu grup produktów, które mają być objęte liberalizacją, polskich

producentów, szczególnie niepokoją trzy pozycje: mięso drobiowe, mięso wołowe oraz produkty mleczne. Taryfy są progresywne, a limity TRQ będą rosły stopniowo. W pierwszym roku obowiązywania umowy UE wpuszcza się 30 tys. t drobiu, 16,5 tys. t wołowiny i 1 tys. t mleka

■ 17,5 mld euro to wartość importu żywności i zwierząt do UE z krajów Mercosur w 2023 r.

■ 1,23 mld euro taka część importu UE przypadła na Polskę

■ 70 proc. udział Brazylii w imporcie żywności i zwierząt z Mercosur do Polski

w proszku. Docelowo limity wzrosną do 180 tys. t drobiu (w 6. roku), 99 tys. t wołowiny (w 6. roku) i 10 tys. t sproszkowanego mleka (w 11. roku). Niepokój wyrażają też krajowi producenci buraka cukrowego, bo choć poluzowanie opłat handlowych ma dotyczyć tylko cukru trzcinowego do rafinacji, to będzie on silną konkurencją dla cukru z Polski.

Bruksela stawia też tamę bezpieczeństwa na import z krajów Mercosur owoców i warzyw świeżych lub chłodzonych. W przypadku m.in. pomidorów, ogórków, jabłek, gruszek, śliwek, wiśni, moreli, brzoskwiń i nektarynek ma obowiązywać system cen wejścia, który chroni przed importem po niskich cenach poprzez wzrost stawki celnej wraz ze spadkiem poniżej określonego progu ceny produktów importowanych. Mimo tych zabezpieczeń polskie Ministerstwo Rol-

nictwa i Rozwoju Wsi jednoznacznie opowiada się przeciw umowie w obecnym kształcie. Jak informuje resort, może ona stworzyć zagrożenie wypierania polskich produktów rolnych, zwłaszcza mięsa drobiowego, z rynków innych krajów UE. Zdaniem MRiRW uruchomienie przewidzianych w umowie mechanizmów blokujących nadmierny import dla wybranych produktów może być na poziomie UE „w praktyce trudne”.

Najmocniej dotknięci skutkami umowy mogą być polscy rolnicy, którzy gros swojej produkcji kierują na rynki zagraniczne, głównie do UE. Marek Gugala, ekspert rynku rolnego z Uniwersytetu w Siedlcach, wywnioskował z danych, że na eksport trafia ponad 80 proc. polskiej wołowiny. – Analizując dane o ekspor-

cie poszczególnych towarów, można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że umowa może doprowadzić do spadku cen, obniżenia wartości polskiego eksportu, a co za tym idzie – utraty części dochodów przez polskich rolników – ocenia. Wartość eksportu towarów rolnospożywczych z Polski osiągnęła w 2023 r. rekordowe 236 mld zł i była o 8,1 proc. wyższa niż rok wcześniej. Udział tego sektora w wartości całego polskiego eksportu wzrósł z 13,8 proc. w 2022 r. do 14,7 proc. ©